

Bożyszcze

16 maja 2020

Miliarder i spekulant finansowy George Soros upatruje w kryzysie wynikającym z pandemii COVID-19 szansy swojego życia dzięki transformacji społeczeństwa w okresie poprzedzającym medyczne perturbacje.



„Jeszcze przed wybuchem pandemii zdałem sobie sprawę, że właśnie nadeszła przełomowa chwila, że coś co wydawało się niemożliwe, nawet nie do pomyślenia w normalnych czasach, to właśnie stało się nie tylko możliwe, ale wręcz absolutnie konieczne. Nadszedł COVID-19”, powiedział Soros w poniedziałek dla Project Syndicate, największego międzynarodowego syndykatu prasowego.

W wypowiedzi przyznał, że obserwujemy bezprecedensowe wydarzenia w połączeniu z nigdy wcześniej nie występującymi, które zagrażają przetrwaniu cywilizacji w takim stopniu, że z pewnością po ustąpieniu pandemii świat nie powróci do stanu sprzed jej początku.

„Zgarniać można wszystko. Nie sądzę, by ktoś potrafił przewidzieć jakim przemianom ulegnie kapitalizm”- to ocena wielkiego gracza George’a Sorosa, który wzorem swojego ojca przejmującego podczas II wojny światowej majątki po wywiezionych współplemieńcach uzasadniał, że jeśli trafia się okazja, to należy ją wykorzystać. George Soros nie sprecyzował jak rozumie ów przełomowy moment poprzedzający pandemię. W ostatnich miesiącach przeznaczył miliard dolarów ze swej fortuny na założenie sieci uczelni celem zwalczania nacjonalizmu i zmian klimatu uważając ten projekt za najważniejszy w swoim życiu.

W poniedziałkowym wywiadzie nadmienił, że przywództwo chińskiego prezydenta Xi Jinping jak też dyktatorskiego

prezydenta USA Donalda Trumpa dobiega końca. W dalszej perspektywie dojdzie do zbliżenia między tymi narodami, choć teraz owładnięte strachem są sobie nieprzyjazne. Według spekulacji Sorosa Chiny i ich przywódcę dotknęły duże straty w efekcie epidemii. On sam opowiada się po stronie zwolenników otwartego społeczeństwa i wie, że w Chinach jest wielu entuzjastów tej idei. Fundacje Otwartego Społeczeństwa odegrały ogromną rolę w inspirowanych przez Sorosa „kolorowych rewolucjach”. Podziela on częściowo pogląd prezydenta Trumpa, że w relacjach z Chinami nie należy zbytnio zbliżać się dla dobra demokracji amerykańskiej, aczkolwiek dodaje: „Jeśli chodzi o Trumpa, to przerósł on moje najśmielsze oczekiwania w zniszczeniu samego siebie.”

Finansowane przez Sorosa grupy od pierwszych dni urzędowania Donalda Trumpa robiły wszystko, by pozbawić go urzędu. Ostatnio skoncentrowały wysiłki na propagowaniu wyborów drogą pocztową, co zdaniem Republikanów doprowadziłoby do ogromnych nadużyć. Soros oskarżył Marka Zuckerberga o sprzyjanie Donaldowi Trumpowi w jego staraniach o reelekcję i zażądał odsunięcia go od zarządzania platformą społecznościową, jeśli nie powstrzyma on politycznej kampanii reklamowej.

W istocie Soros widzi dyktatorów wszędzie, w tym w Unii Europejskiej. Pod adresem Węgier powiedział: „Victor Orban już wykorzystał parlament do przyjęcia wyjątkowej ustawy o COVID-19 ogłaszając się dyktatorem”. Równie niezadowolony skrytykował Niemcy, które w sporze z Brukselą przypomniały zasadę nadrzędności własnego prawodawstwa w spornej kwestii drukowania pieniędzy. Wyraził obawę, że inne kraje jak Węgry, czy Polska mogłyby pójść drogą Niemiec, podważając ideę wspólnoty i gwałcąc jej prawo. W ocenie Sorosa Unia powinna ukrócić zakusy uznawania własnego prawa kraju członkowskiego za nadrzędne. Jeśli orzeczenie Niemieckiego Sądu Konstytucyjnego powstrzyma działania Unii, może to oznaczać jej koniec. Jeśli dodatkowo Włochy zdecydowałyby się opuścić Unię, to będzie także oznaczać jej koniec. Podobnie jak

Hiszpania i Francja, Włochy muszą liczyć się ze zrujnowaniem gospodarczym w wyniku zamknięcia kraju i ludzi. Około 700 000 dzieci poniżej 15 roku życia jest niedożywionych jak podaje włoska agencja rolna. Unia nie kwapi się z uruchomieniem środków na ten cel.

Powyższe treści głoszone przez człowieka, który narzuca własną ideologię niczym mrzonki oczekując, że świat bezkrytycznie zastosuje się do nich, z pomocą mediów wykreowany został na celebrytę chaosu. Stworzona machina podległych mu ludzi posługujących się frazesami budowania szczęścia dla ludzkości i ratowania świata nie dostrzega przepaści między faktami i założeniami. Jemu nie zależy na reformowaniu ludzi ani świata dla ich dobra, bo niezmiennym celem jest osobista maksymalizacja własnych korzyści. Jest jak sęp kapitalizmu. Zniekształcając system rynkowy ustawicznymi spekulacjami doprowadził świat do bankructwa. Miliony cierpią, bo naiwni uwierzyli w głoszone idealistyczne wizje, a sam twórca uwierzył w swoją nieomyślność i wyłączny patent na nieuczciwie pomnażaną fortunę. Jak przyznał w jednym z wcześniejszych wywiadów na pytanie dziennikarza wobec niezmiernej skali swoich wpływów „Czy czuje się pan Bogiem?” – Soros bez cienia skrępowania odparł twierdząco.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net